

Ballada o Janku Wiśniewskim

słowa: Krzysztof Dowgiłło
muzyka: Mieczysław Cholewa

Gm

Chło-pcy z Gra-bów-ka, chło-pcy z Chy-lo-ni, Dzi-siaj mi-li-cja u-ży-ła

D7

bro-ni. Dziel-nie-śmy sta-li, cel-nie rzu-ca-li, Ja-nek Wiś-nie-wski

Gm Bb

padł. Na drzwiach po-nie-śli go Świą-to-jań-ską, Na-prze-ciw gli-nom, na-prze-ciw

F7 D7 Gm Eb D7

tan-kom. Chło-pcy sto-czno-wcy pom-ści-li dru-ha! Ja-nek Wiś-nie-wski

Gm Bb

padł. Le-cą pe-tar-dy, ście-lą się ga-zy, Na ro-bo-tni-ków sy-pią się

F7 D7 Gm Eb D7 Gm

ra-zy. Pa-da-ją dzie-ci, star-cy, ko-bie-ty, Ja-nek Wiś-nie-wski padł.

Jeden zraniony, drugi zabity,
Krew się połała grudniowym świtem.
Ta władza strzela do robotników
Janek Wiśniewski padł.

Stoczniowy Gdyni, stoczniowcy Gdańska,
Idźcie do domu, skończona walka.
Świat się dowiedział, nic nie powiedział,
Janek Wiśniewski padł.

Nie płaczcie matki, to nie na darmo,
Nad stoczną sztandar z czerwoną kokardą.
Za chleb i wolność i nową Polskę,
Janek Wiśniewski padł.

Sfinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach Programu Wieloletniego NIEPODLEGŁA na lata 2017-2021